

TADEUSZ STERZYŃSKI

PIERWSZY ZJAZD
BIBLIJOFILÓW POLSKICH

WARSZAWA 1925.

<http://rcin.org.pl>

PIERWSZY ZJAZD BIBLIJOFILÓW POLSKICH

SC-9 2500 10000
2000 10000
10000 10000 10000 10000
10000 10000 10000 10000

TADEUSZ STERZYŃSKI

PIERWSZY ZJAZD
BIBLIJOFILÓW POLSKICH

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

WARSZAWA 1925.

<http://rcin.org.pl>



Uzupełniona odbitka
z „Przeglądu Bibliograficznego” (№ 14 z 1925 r.)
w 220 numerowanych egzemplarzach.

44

Panu Janowi Michełkiemu
z prosbą o zamiecenie bibliografiki

Kaworu

Paul Henryk

8/XI 25.

Druk Klamkowskiego i Rajskiego, Warszawa, Ciasna 5.

Wśród istnej powodzi różnorodnych zjazdów i kongresów, które nawiedziły nas ostatnio, przyszła wreszcie kolej na Pierwszy Zjazd Bibliofilów Polskich. Inicjatywę podjęło krakowskie Towarzystwo Miłośników Książki, najruchliwsze u nas choć nie najstarsze zrzeszenie biblifilskie; ono też wzięło na swe barki ciężary organizacji. Podziwu godną była odwaga inicjatorów, którzy, nie uląkłszy się złowrogich biadań nad tragedją książki w Polsce, ochoczo wzięli się do dzieła, wierząc, że żywie u nas jeszcze kult książki pięknej a własnej i że wzajemne porozumienie się jej miłośników jest niezbędne.

Okazało się, że rachuby nie zawiodły. Przeszło stu pięćdziesięciu uczestników stawiło się na wezwanie, wśród nich, obok reprezentantów ważniejszych ośrodków kulturalnych, przedstawiciele zapadłych mięscin. Obok przedstawicieli towarzystw biblifilskich z Warszawy, Krakowa, Poznania, Lwowa i Paryża, przybyli również bibliofile niezrzeszeni. Z samego Zamościa zjechało kilka osób, przedstawiciele tamtejszego Koła Miłośników Książki. W okresie powszechnych uty-

skiwań na trudności wydawnicze, ludzie ci w niezachęcających warunkach prowincjonalnych potrafili wydać własnym staraniem piękny druk bibliofilski ¹⁾), składając tem dowód prawdziwego miłośnictwa.

Liczbę uczestników zjazdu należy uznać za pokaźną i tem wymowniejszą, że złożyły się na nią również nazwiska poważane w świecie naukowym. Rzecz pocieszająca: snobizm nie wycisnął piętna na obliczu zjazdu.

Uroczyste otwarcie zjazdu odbyło się w dniu 28 czerwca 1925 r. w lektorjum Biblioteki Jagiellońskiej. Po przemówieniu dyrektora Pappęgo, witającego uczestników w murach prastarej księżnicy w charakterze gospodarza, zabrał głos imieniem organizatorów prof. K. Witkiewicz, prezes Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie i złożył podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia zjazdu, przede wszystkim zaś tłoczniom krakowskim, które, wysoko dzierząc tradycje drukarstwa krakowskiego, przygotowały

¹⁾ Młodożeniec Stanisław. Kwadraty. Zamość, 1924. 8°. Str. 30 + 2 nlb. Nakł. Zamojskiego Koła Miłośników Książki. *Odbito tysiąc egz., z tych sto pięćdziesiąt na papierze czerpanym, numerowanych i podpisanych przez autora. Okładkę projektowała W. M. Układ graficzny pomyślał i druk na maszynie ręcznej wykonał Ryszard Ostrowski.*

na zjazd i ofiarowały jego uczestnikom bibliofilskie druki. Dziękował również księgarstwu: dzieść polskich firm wydawniczych i dwadzieścia niemieckich nadesłało swoje wydawnictwa książkowe lub propagandowe. Stosunek zainteresowania wysoce znamienny i tak dalece wymowny, że oszczędza piszącemu gorzkie słowa, cisnące się pod pióro.

Na Prezesa honorowego zjazdu powołano jednomyślnie p. Franciszka Biesiadeckiego ze Lwowa, zasłużonego krzewiciela bibliofilstwa i założyciela „Exlibrisu”. Przewodniczącym zjazdu obrano p. Stefana Dembego, wiceprezesami: pp. L. Bernackiego (Lwów), E. Chwalewika (Warszawa), S. P. Koczorowskiego (Paryż), Z. Klukowskiego (Zamość), ks. Majkowskiego (Poznań), S. Rygła (Wilno), K. Witkiewicza (Kraków); sekretarzami: pp. Z. Mocarskiego (Toruń), Piaskowskiego (Lwów) i H. Szeryńskiego (Warszawa).

Po całym szeregu przemówień oficjalnych, odczytano depesze powitalne, nadesłane w pokaźnej liczbie przez szereg instytucyj i osób. Między innymi, tu, niestety, nie zawodzi sprawozdawcy pamięć, nadesłała depeszę jedna jedyna księgarnia polska i cztery firmy niemieckie. Warto je tutaj przytoczyć: Friederichsen et Comp. z Hamburga, K. W. Hirsemann z Lipska, J. Unger u. Söhne z Wiednia i Tauchnitz z Lipska. Przybyła również depe-

sza dyrekcji Niemieckiego Muzeum Książki i Pisma w Lipsku, podpisana przez przychylnego nam prof. dr. A. Schramma.

Na zakończenie p. Demby wygłosił rzecz o miłości do książek w Polsce. Trudne zadanie miał przed sobą mówca: temat rozległy, a dotąd nieopracowany, wtłoczyć w wąskie ramy odczytu tak, aby nie nużąc szczegółami, wyczarować wzloty i opady biblijofilstwa polskiego. Zajaśniały postacie skromnych braciszków zakonnych i książąt kościoła, pań i panów możnych oraz królów, mocarzy myśli lub uczucia, wreszcie szarych pracowników, którzy serca swe związali z księgami, wiedząc:

„...że ten jest najszcześniejszy z ludzi,
któremu nic zapalu do książek nie ostudzi“.

A ponad tymi twórczymi czy biernymi miłośnikami książek zagórowała postać księcia biblijofilów polskich: Józefa Jędrzeja Załuskiego, referendarza koronnego i biskupa kijowskiego.

Referat p. S. Dembego, tłoczony u Łazarskiego, otrzymali uczestnicy zjazdu w darze od Towarzystwa Biblijofilów Polskich w Warszawie.

Po odczycie i pobieżnym zwiedzeniu Biblijoteki Jagiellońskiej, uczestnicy zjazdu udali się do Muzeum Narodowego, gdzie czekały ich jedne z najmiłszych i najbardziej udanych chwil zjazdu, a mianowicie zwiedzanie wystawy oprawy książki, urządzonej staraniem Towarzystwa Miło-

łośników Książki w Krakowie. Wyjaśnień udzielał dr. St. Komornicki, kustosz Muzeum Czartoryskich, który cele wystawy ujął w sposób następujący: „Wystawa ma na celu przedstawienie *rozwoju sztuki introligatorskiej* od średniowiecza aż po czasy najnowsze; ułożono ją więc w porządku chronologicznym, dobierając okazów najbardziej charakterystycznych z każdej epoki. Drugim zadaniem wystawy jest ukazanie *oprawy pięknej* w dziejowym rozwoju, więc poniekąd dać obraz dziejów smaku nie tylko u artystów-introligatorów, lecz i u ich odbiorców, bibliofilów. Wreszcie jest wystawa przeglądem *zdobniczych technik* introligatorskich w szerokim zakresie“¹⁾. Wobec niewysokiego naogół poziomu współczesnego introligatorstwa polskiego, spowodowanego przedewszystkiem brakiem zrozumienia walorów oprawy artystycznej wśród odbiorców, wystawa miała doniosłe znaczenie propagandowe.

¹⁾ Wystawa oprawy książki urządzona staraniem Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie w sali racławickiej Muzeum Narodowego, czerwiec-lipiec MCMXXV. Kraków 1925. Nakł. Tow. Miłoś. Książki. Druk. W. L. Anczyca i Sp. 8^o str. 21.

Str. 2—15 Jarosławiecka Marja: Rzut oka na dzieje oprawy po (!) wieku XIX.

Str. 17—21. Komornicki Stefan S.: Przewodnik po wystawie.

W godzinach popołudniowych zebrano się w Muzeum Przemysłowem celem wysłuchania referatów zjazdowych. Prof. K. Homolacs w skromnie zatytułowanym referacie: „Kilka uwag ogólnych o książce“, sprecyzował zwięźle, lecz głęboko zasady estetyki książki, wychodząc od jej zasadniczych elementów. Następnie mówili: ks. Majkowski o Mikołaju z Kościana, bibliofilu polskim z XV wieku, oraz dr. Rygiel o exlibrisach i superexlibrisach wileńskich. Dwa ostatnie referaty, jakkolwiek nader interesujące, lecz z natury swojej dość specjalne, nie miały tak zasadniczego charakteru, jak uwagi prof. Homolacsa. Szkoda, że spóźniona pora nie pozwoliła rozwinąć się dyskusji nad tym referatem.

Po referatach komitet zjazdowy zgotował uczestnikom miłą niespodziankę. Rozdano druki bibliofilskie, przygotowane specjalnie na zjazd jako też książki i wydawnictwa propagandowe, nadesłane przez instytucje oraz firmy krajowe i niemieckie.

Na tem upłynął pierwszy dzień zjazdu.

W poniedziałek dn. 29 nastąpił wyjazd do Suchej, w celu zwiedzenia jednego z piękniejszych i zasobniejszych u nas zbiorów prywatnych, biblioteki hr. Juljusza Tarnowskiego. Właściciel, przy powitaniu gości w swych progach, zadokumentował rzadko spotykane zrozumienie przeznaczenia

tak poważnego księgozbioru, oświadczając, że pragnie zbiory swe udostępnić dla dobra nauki. W czasie zwiedzania wysłuchano referatu dr. Kosseka, bibliotekarza suskiego, o dziejach biblioteki, oraz referatu p. dr. L. Dobrzyńskiej-Rybickej, bibliotekarki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego o bibliotece kościerzyńskiej. W przyjemnej atmosferze staropolskiej gościnności przepełniono kilka godzin, lubując się widokiem pierwszorzędnymi cimediami rękopiśmiennymi i typograficznymi, które z okazji tak wyjątkowej opuściły zaciszne szafy i roztoczyły wobec powołanych tym razem widzów krasę swych wdzięków.

Po powrocie do Krakowa odbyła się w salach Grand Hotelu wspólna kolacja. Wśród między innymi pogawędki o wspólnych ukochaniach, zacieśniały się związki znajomości między przedstawicielami bibliofilstwa polskiego.

Dzień następny (wtorek dnia 30-go) miał być najważniejszym i najciekawszym dniem zjazdu, poświęconym obradom nad organizacją bibliofilstwa. Pierwszemu zjazdowi nastęczało się z natury rzeczy sporo spraw piekących i pierwszorzędnej wagi, które domagały się rozpatrzenia i załatwienia.

Na wtorkowym posiedzeniu przedpołudniowym uchwalono po dyskusji następujące rezolucje:

1) Zjazd wyraża uznanie członkom komisji rewindykacyjnej w Moskwie, szczególnie mini-

strowi Olszewskiemu i dr. Kunzemu, za ich gorliwą pracę przy odbiorze należnych Polsce księgozbiorów.

2) Wychodząc z założenia, że z braku odpowiednich sił fachowych stan dzisiejszy grafiki nie odpowiada niezbędnym wymaganiom technicznym i artystycznym, a książka polska jak również wszelka produkcja wykazuje wielkie niedomagania, zjazd uchwała zwrócić się do Min. W. R. i O. P. w sprawie najrychlejszego otwarcia w centrach przemysłu graficznego państwowych uczelni graficznych, celem wykształcenia odpowiednich pracowników dla przemysłu drukarskiego, introligatorskiego, fotomechanicznego, oraz dla reprodukcji ręcznej w zakresie zaniedbanej techniki miedziorytu, drzeworytu i t. p.

3) Ze względu na potrzebę rozbudzenia w społeczeństwie polskim szlachetnych dążeń do umiłowania książki, jako najlepszej towarzyszk życia kulturalnego, I Zjazd Bibliofilów Polskich postanawia urządzić w najbliższym czasie w porozumieniu z Min. W. R. i O. P., Dzień Święta Książki w imię haseł bibliofilskich, naukowych i pedagogicznych.

4) I Z. B. P. uchwała wybrać ze swego łona stałą Radę bibliofilską, z siedzibą w Warszawie, mającą na celu zorganizowanie bibliofilstwa polskiego.

5) Zjazd uchwala zwrócić się do rządu o zorganizowanie opieki nad zabytkami bibliotecznymi i archiwalnymi, będącymi w posiadaniu prywatnym i przekazać Radzie biblijofilskiej zajęcie się tą sprawą, a jednocześnie zwrócić się za pośrednictwem pism do właścicieli bibliotek i archiwów prywatnych o udostępnienie ich badaczom.

6) Zjazd uchwala zwrócić się do rządu o wydatne poparcie materialne celem kontynuacji druku biblijografii Estreichera. Zjazd stwierdza, że zakończenie druku tego wydawnictwa jest najważniejszym postulatem nauki polskiej w dziedzinie biblijografii.

Po uchwaleniu tej rezolucji p. S. Demby, naczelnik wydziału bibliotecznego Min. W. R. i O. P. podał do wiadomości, że swego czasu zwrócił się dokąd należy z propozycją wystąpienia do rządu o przyznanie subwencji na doprowadzenie do końca tego pomnikowego dzieła. Pomimo zapewnionego przychylnego załatwienia, propozycja dotychczas pozostała bez odpowiedzi.

Obrady popołudniowe rozpoczęły się wybraniem przez aklamację na wniosek p. Fr. Biesiadckiego Rady biblijofilskiej w składzie następującym: prezes p. S. Demby, członkowie: p. p. L. Bernacki i E. Chwalewik (Warszawa), p. K. Witkiewicz (Kraków), ks. Majkowski (Poznań), Z. Klukowski (Zamość), S. Rygiel (Wilno), F. Biesiadcki (Lwów) i S. P. Koczorowski (Paryż).

Następnie uchwalono rezolucję p. F. Biesiadckiego:

7) Zjazd uchwała poczynić wszelkie, najenergiczniejsze starania u odpowiednich czynników, by rząd rozpoczął budowę nowego gmachu dla Biblioteki Jagiellońskiej. Zjazd przekazuje tę sprawę Radzie bibliofilskiej i poleca jej nie ustawać w zabiegach prowadzonych do osiągnięcia tego celu.

Wreszcie uchwalono odbyć następny zjazd w Warszawie. Ze względu na brak czasu postanowiono pozostałe wnioski przekazać do rozpatrzenia i wykonania Radzie bibliofilskiej.

Zgłoszono następujące wnioski:

1) Zjazd zwraca się do wszystkich bibliofilów i właścicieli bibliotek o nadsyłanie na ręce prezesa Rady bibliofilskiej, bliższych informacji, dotyczących zawartości i charakteru ich księgozbiorów, jako materiału do zamierzonej księgi adresowej wszystkich bibliotek w Polsce.

2) Zjazd zwraca się do wszystkich bibliofilów w Polsce o zakładanie kół bibliofilskich, także wśród młodzieży.

3) Życzeniem zjazdu jest, aby czasopismo „Exlibris“ było w przyszłości ogólnym organem bibliofilstwa polskiego.

4) Zjazd uchwała zwrócić się do wydawców polskich z apelem, by w celu dostosowania polskiej produkcji wydawniczej do wymagań este-

tycznych i konserwatorskich, zechcieli uwzględnić następujące postulaty:

a) podnieść wymagania, zarówno estetyczne, jak i techniczne, stawiane wszystkim biorącym udział w produkowaniu książki;

b) nie stosować papieru drzewnego i kredowego, jako skazujących książki na b. szybkie zniszczenie;

c) nie zeszywać ich drutem, lecz wyłącznie nićmi;

d) pewną ilość egzemplarzy nakładu, wypuszczanych w oprawach oryginalnych, pozostawiać bez oprawy, przeznaczając je dla bibliotek i bibliofilów, wymagających opraw specjalnych;

e) przy wydawnictwach ciągłych i wielotomowych przestrzegać stale jednolitości formatu, by usunąć trudności w ich przechowywaniu i oprawianiu;

f) pewną ilość czasopism i książek, przeznaczonych dla bibliotek, a zwłaszcza egzemplarze obowiązkowe wszelkich druków, odbijać na specjalnie trwałych gatunkach papieru;

g) nie szpecić okładek i kart tytułowych książek nieestetycznymi stempelkami firmowymi, oraz nie stosować do adnotacyj księgarskich na okładkach ołówka anilinowego, którego ślady nie dają się usuwać.

5) Zjazd uchwala zwrócić się do bibliotek z gorącym apelem, by zechciały w interesie piękna książki i ochrony jej od wszelkich uchybień estetycznych przestrzegać w praktyce bibliotekarskiej następujących zasad:

a) stosować o ile możliwości ekslibrisy naklejane zamiast stempelków gumowych lub metalowych;

b) w razie konieczności używać stempli suchych;

c) o ile możliwości unikać obcinania książek w oprawie;

d) zachowywać przy ich oprawianiu okładki oryginalne, zarówno wierzchnie jak i dolne.

6. Zjazd uchwala zwrócić się do p. B. Lenarta z prośbą, aby zechciał opracować podręcznik instrukcyjny, zawierający najniezbędniejsze wskazania, dotyczące prawidłowej oprawy książek.

7. Zjazd zwraca się do Min. W. R. i O. P. z prośbą o poparcie wniosku Biblioteki Jagiellońskiej, w sprawie zakupu zbioru graficznego Mozyńskich.

8. Ostatnie rozporządzenie Min. Skarbu, wśród towarów, których przywóz do kraju został zabroniony, wymienia również oprawy książek. Zjazd poleca Radzie wszczęcie kroków w tej sprawie. Zjazd zwraca się z apelem do Min. Skarbu,

aby polecił urzędowi celny staranne obchodzenie się z przesyłkami książek, które przy sprawdzaniu zawartości przesyłek ulegają niejednokrotnie uszkodzeniu.

Po odczytaniu wniosków, wyrażeniu gorącego podziękowania gospodarzom za organizację zjazdu, p. Dembememu zaś za trudy prowadzenia obrad, przewodniczący zamknął obrady, wyrażając życzenia owocności uchwał zjazdu.

Reasumując uchwały i wnioski, stwierdzić należy nie ujmując im doniosłości, że na jednolitości ich odbiło się ujemnie przesunięcie obrad rzeczowych na ostatni dzień zjazdu i poświęcenie im zbyt szczupłego czasu, który nie pozwolił na ogarnięcie całokształtu spraw. Momentem utrudniającym prowadzenie obrad był brak na zjeździe referatów programowych oraz zaniechanie utworzenia komisji specjalnych. Skutkiem tego nie rozpatrywano np. wcale, a tem samem nie rozstrzygnięto zagadnienia zasadniczego, a mianowicie czem jest obecnie a czem być powinno po zorganizowaniu się nasze bibliofilstwo. Ustalenie programu bibliofilstwa polskiego oraz jego głównych dążeń, niezbędne jako wytyczna na przyszłość, było konieczne również ze względu na szersze koła społeczeństwa, które często nie wnikają w istotę bibliofilstwa i dopatrują się w niem jedynie egoistycznych i bezpożytecz-

nych mrzonek, nie domyślając się nawet walorów społecznych bibliofilstwa.

W porównaniu z dodatnimi wynikami zjazdu, niedomagania, nieodstępne wszelkim poczynaniom, są niemal bez znaczenia. Zjazd dowiódł, że istnieje u nas spora rzesza świadomych i gorących miłośników książki i że twierdzenie o tragedji książki w Polsce należy do bajeczek dla naiwnych. Trzeba jednak umieć i chcieć do tej rzeszy trafić. Książka dobra, pięknie wydana, należycie wyceniona i zalecona, zawsze znajdzie powodzenie. Dzięki zjazdowi bibliofile polscy zadzierzgnęli między sobą bliższe stosunki, przekonali się, że stanowią pewną siłę, i stworzyli organizację, mającą na celu walkę z niechlujstwem i tandetą o piękno książki. Z organizacją tą będą się musieli liczyć wszyscy, którzy uczestniczą w wytwarzaniu książek. Trud organizatorów nie byłby poszedł na marne, gdyby to jedynie było rezultatem zjazdu. Waga i różnorodność uchwalonych rezolucyj przekonują jednak, jak piękne poza tem plony przyniósł I Zjazd Bibliofilów Polskich.

Najdonioślejszym jednak i najpiękniejszym z tych plonów będzie niewątpliwie rozbudzenie i rozkrzewienie bibliofilstwa w całym kraju. Powstaną nowe towarzystwa, skupiając rozstrzelone dotychczas dążności jednostek. Można też ży-

wić uzasadnioną nadzieję, że przykład wytężonej i twórczej pracy krakowskich miłośników książki, której niemałym dowodem była wzorowa organizacja Zjazdu, wpłynie pobudzająco na działalność istniejących towarzystw bibliofilskich. Istnieją bowiem wśród nich takie, które rozporządzając pięknymi możliwościami dość wytrwale spoczywają na laurach, zapewne w przekonaniu, że wystarczy patent pierwszeństwa i arystokratyczne wyodsobnienie.

Krakowskie Towarzystwo Miłośników Książki, organizując zjazd, zaskarbiło sobie wdzięczność wszystkich, którym na sercu leży przyszłość polskiej książki.

BIBLIOGRAFJA WYDAWNICTW ZJAZDOWYCH.

(Z pośród darów ofiarowanych uczestnikom zjazdu wykaz poniższy wymienia wyłącznie te, których charakter zjazdowy wyraźnie jest uwidoczniiony).

I. WYDAWNICTWA KRAKOWSKIE.

1. Komitet Ogólny Pierwszego Zjazdu Bibliofilów Polskich w Krakowie. Kraków, czerwiec 1925. Str. 1. — 29,5×23. [Zaproszenie na zjazd].

2. Program I-go Zjazdu Bibliofilów Polskich w Krakowie w dniu 28, 29, 30 czerwca 1925 r. Kraków. Druk W. L. Anczyca i S-ki. Str. 4. — 14,5×11,5.

3. „Bibliofil Polski” Antykwariat Tow. Miłośników Książki. Kraków, ul. Św. Jana 14, II p. Zaprasza P. T. Uczestników I-go Zjazdu Bibliofilów Polskich na aukcję książek, która odbędzie się w poniedziałek dnia 29 czerwca 1925 r. o godzinie 7-ej wieczorem. Str. 8. — 14,5×10. [Katalog licytacyjny].

4. Czas № 148. R. LXXVII. Kraków, poniedziałek 29 czerwca 1925 r. Str. 6. Na str. 2: Dr. Jerzy Dobrzycki, O miłości książek. (Wobec I-go Zjazdu Bibliofilów Polskich w Krakowie). [Wytłoczono 50 egz. z nadrukiem:] *Egzemplarz I-go Zjazdu Bibliofilów w Krakowie.*

5. Dobrzycki Jerzy. Dzieje Almae Matris pendzla Michała Stachowicza. Kraków R. P. MCMXXV. Nakł. i druk. W. L. Anczyca. Str. 30+2 nlb.+14 tabl. — 32×24. *Odb. w 100 egz. num. na pap. czerp. Uczestnikom I-go Zjazdu Bibliofilów Polskich w Krakowie w darze składają Drukarnia W. L. Anczyca — Autor.*

6. Homolacs Karol. Kilka uwag ogólnych o książce. Nakł. i druk. Muzeum Przemysłowego w Krakowie. Str. 18+2 nlb. — 27,5×20. *Wydrukowano w 120 egz. wyłącznie dla uczestników I-go Zjazdu Bibliofilów Polskich w Krakowie.*

7. Kielesiński Wincenty. Portret Jerzego Samuela Bandtkiego. Akwaforta... 30×20. *Nowa odbitka, z płyty przechowywanej w Bibl. Jagiel., wykonana przez Jana Wojnarowskiego w czerwcu 1925 r. w stu własnoręcznie wykonanych egzempl. Dar Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie dla uczestników I-go Zjazdu Bibliofilów Polskich.*

8. P. [iekarski] K. [azimierz]. Trzy drzeworyty z zaginionego wydania Sowizdrzała opatrzyl tekstem... Str. 14+2 nlb. — 19×12. *Druk ten wytłoczono jako rękopis w czerwcu 1925 roku nakładem i pracą Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, która ofiarowała go członkom Pierwszego Zjazdu Bibliofilów Polskich w Krakowie. Egzemplarzy odbito sto pięćdziesiąt.*

9. Reychman Kazimierz. Bibliografja polskiego exlibrisu 1874—1925, Kraków R. P. 1925. Nakł. i druk. Drukarni Narodowej. Str. 16. — 23×15. *Druk ten wytłoczony został dla uczczenia Pierwszego Zjazdu Bibliofilów Polskich w stu pięćdziesięciu egz.*

10. (Demby Stefan). Do Bibliofilów słów kilka, które wypowiedział doświadczony przyjaciel książki (...) na zebraniu towarzyskiem z okazji Pierwszego Zjazdu Bibliofilów Polskich dn. 29 czerwca 1925 r. Kraków, [dn. 30 czerwca] 1925 r. Nakł. i druk W. L. Anczyca i S-ki. Str. 1. — 51×19. [Toast wierszowany].

II. WYDAWNICTWA WARSZAWSKIE.

11. Demby Stefan. O miłości do książek w Polsce. Warszawa 1925. Nakł. Tow. Bibliofilów Polskich. Druk. Wł. Łazarskiego. Str. 36+2 nlb. — 20×14. *Odbito w 105 egz. dla członków pierwszego Zjazdu Bibliofilów Polskich oraz 45 egz. dla Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie.*

III. WYDAWNICWA ZAGRANICZNE.

12. Monatshefte für Bücherfreunde und Graphiksammler. Heft. 2. Jg. I. 1925. Verl. Klinkhardt u. Biermann in Leipzig. [Do każdego zeszytu dołączono kartkę z napisem:] *Den Teilnehmern des Ersten Polnischen Allgemeinen Bibliophilen Kongresses am 28 — 30 Juni 1925 in Krakow überreicht, mit der Bitte, dem neuen Unternehmen Interesse entgegenzubringen und neue Freunde zu werben Verlag u. Redaction der Monatshefte für Bücherfreunde und Graphiksammler.*

13. (Ein Brief Eberhard des Älteren Grafen von Württemberg an den Herzog Siegmund von Österreich betreffend die Obere Herrschaft Hohenburg, datiert: Urach an fritag nach sannt Gallen tag Anno MCCCCLXXVI). *Von diesem Druck wurden 100 Exemplare für den Bibliophilentag in Darmstadt 1924 gedruckt. 100 Exemplare sind für den Handel hergestellt worden. Verlag der Zeitschrift für Buchkunde Tondeur & Säuberlich, Leipzig, Georgiring 3.* Gedruckt bei Dr. Kurt Säuberlich, Leipzig. Str. 16 nlb. — 29×22. [Facsimile nadesłane na zjazd w kilkudziesięciu egz. Do każdego egz. dołączono kartkę z napisem:] *Für den Ersten Kongress der Bibliophilen Polens gestiftet von Tondeur & Säuberlich Buchhandlung und Antiquariat, Leipzig, Georgiring 3.*

14. Zeitschrift für Buchkunde. Schriftleitung Professor Dr. A. Schramm. Heft. 2. Zweiter Jahrgang, 1925. Verlag Tondeur & Säuberlich. Leipzig, Georgiring 3. [Do nadesłanych na zjazd egz. dołączono kartkę z napisem jak pod 13].

15. Tondeur & Säuberlich. Leipzig. Katalog № 15. Handschriftliches, alte Drucke des XV bis XVIII Jahrhunderts. Leipzig. b. r. Str. 71+1 nlb.+10 tabl. — 24×19. [Do każdego egz. nadesłanego na zjazd dołączono kartkę z napisem jak pod 13].



F

18.081